



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Marek Motuk (sprawozdawca)

Ławnik SN Grzegorz Gołębiowski

Protokolant starszy inspektor sądowy Anna Rusak

w sprawie J. D. – prokuratora Prokuratury Rejonowej w Z.

obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 137 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. - Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2023, poz. 1360; dalej: „u.p.p.”)

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej

na rozprawie w dniu 19 września 2023 r.

odwołania obwinionego prokuratora J. D., wniesionego na korzyść

od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 27 października 2022 r., sygn. [...]

orzeka

I. utrzymać w mocy zaskarżone orzeczenie,

**II. kosztami postępowania odwoławczego obciążyć Skarb
Państwa**

UZASADNIENIE

Sygn. akt II ZOW 24/23

UZASADNIENIE

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego wnioskiem z dnia 24 maja 2022 r., sygn. akt RP III RD [...], wniósł o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej J. D. – prokuratora Prokuratury Rejonowej w Z. Wnioskiem tym prokurator J. D. został obwiniony o to, że w okresie od 20 października 2017 roku do 10 stycznia 2018 roku w Z. uchybił godności urzędu prokuratora przez to, że wbrew wynikającym z art. 96 § 2 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze nakazom strzeżenia poza służbą powagi sprawowanego urzędu i unikania wszystkiego, co mogłoby osłabiać zaufanie do jego bezstronności, używając konta „J.” kilkakrotnie zamieścił na portalu społecznościowym X. komentarze pod wpisami publikującymi tzw. memy internetowe ośmieszające ludzkie wady, zachowania, nałogi bądź wygląd, czym deprecjonował i ośmieszał osobę zatrudnioną w prokuraturze, a w szczególności:

1. 28 grudnia 2017 roku:
 1. pod zamieszczonym w dniu 20 października 2017 roku przez innego użytkownika portalu X. tzw. memem przedstawiającym fotografię leniwca z opisem „20 października - ŚWIATOWY DZIEŃ LENIWCA. Oznacz najbardziej leniwą osobę, jaką znasz” zamieścił komentarz o treści: „ A. z Prokuratury 😊”,
 2. pod zamieszczonym w nieustalonym dniu przez innego użytkownika portalu X. kadrem filmu przedstawiającym małpę przed drzwiami wejściowymi do budynku z opisem „K. o 22.01 przed monopolowym”, zawierającym wezwanie do oznaczenia K., zamieścił komentarz o treści „Nie to A. z Prokuratury 😊”,
 3. pod zamieszczonym w nieustalonym dniu przez innego użytkownika portalu F. kadrem serialu komediowego „Ś.” przedstawiającym wizerunek jednego z bohaterów serialu F. K. z opisem „PALI JAK SMOK”, zamieścił komentarz o treści „A. z Prokuratury 😊 temu jej twarz staje się taka męska” wraz z kolejną tzw. emotikoną męskiej twarzy,
 4. pod zamieszczonym w nieustalonym dniu przez innego użytkownika portalu X. tzw. memem przedstawiającym głowę małpki z opisem „Každy zna osobę, która wygląda niewinnie A tak naprawdę jest gorzej niż opętana :D”, zamieścił komentarz o treści „A. z Prokuratury 😊”,

5. pod zamieszczonym w dniu 11 listopada 2017 roku przez innego użytkownika portalu X. tzw. memem przedstawiającym człękokszałtne zwierzę z opisem „Oznacz swoja piękną siostrę 😊”, zamieścił komentarz o treści „A. z Prokuratury 😊”,
6. pod zamieszczonym w nieustalonym dniu przez innego użytkownika portalu X. tzw. memem przedstawiającym człękokszałtne zwierzę trzymające smartfona z opisem „Oznacz kogoś kto nigdy nie rozstaje się z telefonem”, zamieścił komentarz treści „A. z Prokuratury 😊”,
7. w okresie od 28 grudnia 2017 roku do 5 stycznia 2018 roku:
 1. z konta „J.” udostępnił zdjęcie użytkownika G. przedstawiające goryla z komentarzem o treści: „Będzie jak ułał dla A. z Prokuratury 😊”,
 2. pod zamieszczonym w nieustalonym dniu przez innego użytkownika portalu X. tzw. memem przedstawiającym człękokszałtne zwierzę z opisem „W życiu piękna i urocza”, zamieścił komentarz o treści „A. z Prokuratury zostawia zawsze najlepsze zdjęcia na koniec roku 😊”,
 3. w okresie od 5 stycznia 2018 roku do 10 stycznia 2018 roku pod zamieszczonym w nieustalonym dniu przez innego użytkownika portalu X. tzw. memem przedstawiającym istotę fantasy z opisem „Chętnie poznam P. oznaczcie jakaś :*” zamieścił komentarz o treści „Mi przypomina zaś ta P. A. z Prokuratury 😊”,

tj. o czyn z art. 137 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze.

Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym orzeczeniem z dnia 27 października 2022 r., sygn. akt [...], uznał obwinionego J. D. za winnego popełnienia zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego wyczerpującego dyspozycję art. 137 § 1 pkt 5 u.p.p. i za ten czyn na podstawie art. 142 § 1 pkt 2 u.p.p. wymierzył obwinionemu karę dyscyplinarną nagany (pkt 1). Kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa (pkt 2).

Odwołaniem z dnia 31 grudnia 2022 r., uzupełnionym pismem z dnia 17 stycznia 2023 r., obwiniony J. D. zaskarżył orzeczenie w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, o którym mowa w art. 438 pkt. 1a k.p.k., tj. art. 4 k.k., gdyż należało zastosować ustawę względniejszą dla obwinionego patrząc przez pryzmat art. 171 u.p.p. - wedle, którego w sprawach nieuregulowanych w niniejszej ustawie: do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy części ogólnej ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny oraz przepisy ustaw z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego, z włączeniem art. 344a i art. 396a, z uwzględnieniem odrębności wynikających z charakteru postępowania dyscyplinarnego, a więc dawną ustawę z dnia 22.09.2017 roku - tekst jednolity Dz.U.2017.1767 „w ramach której funkcjonował art. 137 § 1 - w ramach, którego za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienia godności urzędu, prokurator odpowiada dyscyplinarnie, a w ramach której również funkcjonował krótszy termin przedawnienia przewinienia dyscyplinarnego,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, polegający na wyrażeniu poglądu, iż rzekomo dowody zebrane przez rzecznika dyscyplinarnego jak i następnie na rozprawie i ustalone na ich podstawie okoliczności są wystarczające dla uznania obwinionego za winnego zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego, czemu z kolei przeczą zeznania takich świadków jak: B. B., R. P., M. S., Z. L., M. K., M. G. jak i M. J. - którym nawet poprawnie nie okazano przedmiotowych memów internetowych celem szczegółowego wypowiedzenia się czy te konkretne memy widzieli na koncie f. o danych J. D., jakie były pod nimi komentarze/opisy/polubienia itd... Jak również braki postępowania polegające na braku zweryfikowania kto miał do konta dostęp, kto i dlaczego tak często zmieniał tzw. zdjęcie profilowe w/w konta, jak były zapisane na nim hasła, loginy, bez uzyskania od administratora X. podstawowych informacji czy i kiedy doszło do włamania na konto J. itd...),
1. obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 167 k.p.k., z perspektywy zasady prawdy materialnej (art. 2 § 2), gdyż to organ procesowy był zobowiązany do przeprowadzenia dowodu, gdy może mieć on

- znaczenie dla realizacji tej zasady (zaniechanie przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych za pismem z dnia 25.09.2022 roku),
2. obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 79 § 2 k.p.k., gdyż Sąd już przed pierwszym terminem rozprawy miał informację/wiedzę (obwiniony przedłożył stosowne zwolnienie od biegłego lekarza, następnie wnioskował o ustanowienie mu obrońcy z urzędu) o istnieniu okoliczności utrudniających obwinionemu obronę (leczenie neurologiczne zalecenia aby nie brać udziału w czynnościach związanych z nadmiernym stresem itd...), Sąd powinien ustalić takie okoliczności na podstawie istniejących materiałów, zgromadzonych w toku dotychczas prowadzonego postępowania,
 3. obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 410 k.p.k., gdyż w niniejszej sprawie podstawą wyroku nie był „całokształt”, czyli wszystkie okoliczności (dowody) ujawnione w toku rozprawy głównej.

Na podstawie tak skonstruowanych zarzutów, skarżący wniósł o uniewinnienie obwinionego od zarzucanych mu czynów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie obwinionego jest niezasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Analiza zaskarżonego orzeczenia przez pryzmat zarzutów podniesionych w odwołaniu, w kontekście materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy, nie pozwala na wydanie wyroku uniewinniającego prokuratora J. D. Brak jest podstaw do przyjęcia odmiennych ustaleń stanu faktycznego, od tych których dokonał Sąd Dyscyplinarny przy Prokuraturze Generalnym, a które to ustalenia sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni aprobuje i przyjmuje za własne. Ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego wyroku znajdują bowiem oparcie w prawidłowo zgromadzonym i pełnym materiale dowodowym.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że z akt sprawy wynika, iż prokurator J. D. co najmniej od 20 października 2017 r. do 10 stycznia 2018 r. prowadził konto na portalu internetowym X. (obecnie M.) pod własnym imieniem i nazwiskiem. Fakt ten został ustalony m.in. na podstawie analizy zrzutów z ekranu informacji

znajdujących się na profilu „J.” na portalu społecznościowym X. W katalogu zdjęć wspomnianego profilu zamieszczane były m.in. prywatne zdjęcia prokuratora J. D. przedstawiające go wraz z dwójką jego dzieci (k. 25) oraz wizerunek jego twarzy (k. 26). Wśród profili znajomych rzeczzonego konta znajdowały się takie, które należały m.in. do osób powiązanych z Prokuraturą Rejonową w Z., a którzy znają się osobiście z obwinionym. Znajduje to umocowanie nie tylko w wydrukach zrzutów z ekranu owego profilu, lecz również z zeznań świadków złożonych zarówno przed rzecznikiem dyscyplinarnym w dniach 9 i 10 marca 2020 r., sygn. akt RP III RD [...] podtrzymanych na rozprawie przed Sądem Dyscyplinarnym przy Prokuratorze Generalnym w dniach 26 i 27 października 2022 r., sygn. akt [...]. Byli to świadkowie m.in. w osobach M. G., Z. L. oraz M. S.

Z zeznaniach tych wynika, że ww. świadkowie posiadali konto na portalu społecznościowym X., a wśród ich znajomych był prokurator J. D.. Na profilu tym widzieli różne zdjęcia, w tym zdjęcia profilowe, na których widniał wizerunek prokuratora J. D. Świadkowie rozpoznali zaprezentowane im zdjęcie profilowe zamieszczone na profilu „J.” na portalu X. jako przedstawiające osobę obwinionego.

Kwestię prawdziwości konta X. poruszał w zeznaniach M. S. Zeznał on, że prokurator J. D. w rozmowie z nim podkreślał, iż nie publikował tych zdjęć. Podniósł on natomiast, że możliwe było założenie konta na X. opatrzone jego imieniem i nazwiskiem oraz jego zdjęciem profilowym skopiowanym z jego zasobów internetowych i podszycie się pod niego. Świadek ten nigdy nie miał powodu wątpić w to, iż konto „J.” nie jest kontem obwinionego, ale też nie miał absolutnej pewności czy faktycznie tak jest. Przyznał, że nigdy się nad tym nie zastanawiał.

Ponadto, M. G. - ówczesna kierownik sekretariatu Prokuratur Rejonowej w Z. - potwierdziła, że była pewna, iż konto „J.” należy do obwinionego. Nie miała co do tego wątpliwości, co też wyraźnie podkreślała w trakcie składania obydwu zeznań. Zeznała, że słyszała od osób trzecich, że obwiniony mówił, iż ktoś rzekomo podszył się pod jego konto na X. Niemniej jednak było to już w późniejszym okresie, a świadek nie wie czy nie była to linia obrony przyjęta przez obwinionego.

Fakt prowadzenia przez obwinionego konta na portalu X. pod imieniem i nazwiskiem J. D. w istocie rzeczy nie zostało skutecznie podważony przez prokuratora J. D., o czym mowa w dalszych rozważaniach niniejszego uzasadnienia.

Stanowisko A. H. znajduje odzwierciedlenie w piśmie z dnia 28 grudnia 2017 r. zaadresowanym do Prokuratora Okręgowego w N., protokole z przesłuchania przed rzecznikiem dyscyplinarnym z dnia 2 sierpnia 2018 r., sygn. akt RP III RD [...] oraz protokole rozprawy przed Sądem Dyscyplinarnym przy Prokuratorze Generalnym z dnia 26 października 2022 r., sygn. akt [...]. Sąd zasadnie dał im wiarę, gdyż są one spójne i znajdują potwierdzenie w zeznaniach innych świadków. Uznać zatem należało, że w dniu 15 grudnia 2017 r. do A. H. po raz pierwszy dotarła informacja o poczynaniach prokuratora J. D. Otrzymała ona bowiem wiadomość sms od prokurator M. J. pełniącej obecnie obowiązki w Prokuraturze Rejonowej K. Wiadomość ta zawierała informacje, iż prokurator J. D. zamieścił na portalu X. zdjęcie z podpisem „A. z Prokuratury” wraz z zrzutem z ekranu. M. J. na rozprawie w dniu 27 października 2022 r. przed Sądem Dyscyplinarnym przy Prokuratorze Generalnym nie była w stanie potwierdzić tej wersji zdarzenia, zeznała, że „nie bardzo pamięta okoliczności”. Brak było zatem podstaw do przyjęcia odmiennej wersji zdarzenia, od tej przedstawionej przez A. H.

Jak wynika z zeznań A. H., w następny poniedziałek po 15 grudnia 2017 r. spotkała prokuratora M. K. na parkingu przed Prokuraturą Rejonową w Z., który poinformował ją, że na portalu X. znajdują się memy odnoszące się do „A. z Prokuratury”, o których dowiedział się od żony właściciela zakładu pogrzebowego. Miał on ją zapytać czy wie o tym co prokurator J. D. umieszcza na portalu F. Zeznania A. H. są w tym zakresie spójne i znajdują odzwierciedlenie w zeznaniach świadka M. K. złożonymi z dnia 9 marca 2020 r. przed rzecznikiem dyscyplinarnym oraz na rozprawie w dniu 26 października 2022 r. przed Sądem Dyscyplinarnym dla Prokuratora Generalnego, sygn. akt [...]. Zeznał on, że ok. 1,5 roku przed złożeniem pierwszych zeznań, właścicielka firmy pogrzebowej „C.”, z którą Prokuratura Rejonowa w Z. miała podpisaną umowę w zakresie przewozu i zabezpieczania zwłok – J. W. pokazała mu z własnej inicjatywy mema z gorylem z podpisem „gorylica z prokuratury”. Oświadczyła mu przy tym, że informację tę posiada z portalu X. oraz że umieścił to na nim prokurator J. D.

Ponadto, świadek M. K. zeznał, że poinformował o zaistniałej sytuacji B. B., R. P. oraz Z. L. W późniejszym okresie poinformował o tym również pracownice sekretariatu Prokuratury, które już posiadały wiedzę o tej sytuacji. Pracownice

sekretariatu wspomnieli świadkowi M. K., że pojawiły się kolejne wpisy obwinionego. Na rozprawie przed Sądem Dyscyplinarnym przy Prokuratorze Generalnym nie był on jednak w stanie powiedzieć, która z pracownic sekretariatu pokazała mu rzeczony memy. Fakt ten potwierdzają zeznania M. G. oraz R. P., potwierdzili oni, iż w Prokuraturze odbywały się dyskusje na temat zdarzenia będącego przedmiotem niniejszej sprawy.

Fakt istnienia memów z małpą, o których wspominał M. K. został podniesiony również przez świadka Z. L. W zeznaniach z dnia 9 marca 2020 r., złożonych przed rzecznikiem dyscyplinarnym, a ujawnionych na rozprawie w dniu 27 października 2022 r. przed Sądem Dyscyplinarnym dla Prokuratora Generalnego na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. zeznał, że dwa lub trzy razy zobaczył zdjęcie czy też posty udostępnione przez prokuratora J. D. Przedstawiały one wizerunek małpy, pod którym znajdował się krótki podpis. Choć treści nie pamiętał, oświadczył, że zawsze pojawiał się określenie „A. z Prokuratury”. Przyznał, że raz pokazał owe posty B. B.

Świadek B. B. twierdziła, że wpisy prokuratora J. D. pokazała jej A. H. bądź inny prokurator, nie była jednak w stanie określić który. Ukazany został jej wpis zawierający wizerunek małpy z podpisem „A. z Prokuratury”. A. H. poinformowała ją o zamieszczanych przez prokuratora J. D. wpisach. B. B. odbyła rozmowę z prokuratorem J. D., który oświadczył jej że posiada konto na portalu X., ale korzysta też z niego jego żona. Świadek zeznała, że prokurator J. D. nie przyznał się do bycia autorem owych wpisów, jednak z jego wypowiedzi wynikało, że wie o nich, ponieważ podnosi wątpliwości co do ich adresata. Jak zaznaczyła, „chodziło mu o to, że może nie dotyczą naszej prokuratury i naszego pracownika, tj. A. H.”. Odmówił również przeproszenia A. H.

Istnienie rzeczonych wpisów potwierdził również świadek M. S., który zeznał, iż wydaje mu się, że osobiście widział memy publikowane przez prokuratora J. D. oraz świadek R. P., który zeznał, że A. H. pokazała mu zdjęcia. Świadek A. H. zeznała natomiast, że o całej sytuacji mówiło się w prokuraturze, sekretariacie, w środowisku zawodowym. Znajduje to potwierdzenie w zeznaniach powyżej wskazanych świadków, którym sąd i instancji zasadnie dał wiarę z uwagi na ich spójność i logiczność.

Podnieść należy, że zeznania obwinionego są zmienne, niespójne i niepoparte żadnymi dającymi się realnie ocenić dowodami, a więc słusznie uznane przez sąd dyscyplinarny I instancji za niewiarygodne. Prokurator J. D. w piśmie z dnia 9 sierpnia 2018 r. oświadczył, że dosiedział się o wpisach od A. H. w listopadzie 2017 r. W piśmie tym stwierdził, że posiadał kilka fałszywych kont, do których dostęp miała jego żona M. D. Natomiast w m.in. w piśmie z dnia 25 września 2022 r. zarzuca brak ustaleń w kierunku potwierdzenia czy w okresie od 20 października 2017 r. do 10 stycznia 2018 r. konto „J.” nie zostało przejęte przez nieznaną osobę.

Nie da się przy tym nie zauważyć, że kwestia przesłuchania żony obwinionego na okoliczności przez niego podnoszone również nie świadczy na jego korzyść. W pisemnym oświadczeniu z dnia prokurator J. D. wniósł o przeprowadzenie przez rzecznika dyscyplinarnego dowodu z zeznań M. D. na okoliczność posiadania loginów i hasła do rzeczonoego konta, czynionych tam wpisów, umieszczania postów i zdjęć. W dniu 16 marca 2021 r. cofnął jednak wniosek, co było pokłosiem rozmowy telefonicznej odbytej z rzecznikiem dyscyplinarnym.

Jak wynika z notatki sporządzonej przez zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego – M. S. z dnia 16 marca 2021 r., skontaktowała się z nim telefonicznie osoba podająca się za M. D. Poinformowała go, że nie stawi się na wezwanie z uwagi na zaplanowany dyżur w miejscu pracy oraz pytała czy przysługuje jej prawo do odmowy składania zeznań w sprawie dotyczącej jej męża. Po czasie, z rzecznikiem dyscyplinarnym skontaktował się telefonicznie obwiniony „z pretensjami” (jak zostało to ujęte w rzeczonoj notatce), iż rzecznik ten „zastrasza” jego żonę, po czym prokurator J. D. oświadczył, że w reakcji na to cofnie wniesiony uprzednio wniosek o jej przesłuchanie.

W oparciu o powyższe, obwiniony w dniu 17 marca 2021 r. wniósł o wyłączenie M. S. Wniosek ten w dniu 20 kwietnia 2021 r. nie został uwzględniony przez pierwszego zastępcę Prokuratora Generalnego Prokuratora Krajowego B. Ś.

Jak wskazano powyżej, sąd dyscyplinarny I instancji zgromadził pełny materiał dowodowy i ocenił go w sposób swobodny, zgodny z zasadami zawartymi w art. 7 k.p.k. Stan faktyczny ustalony przez ten sąd w oparciu o powyżej przytoczony materiał dowodowy, nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Zasadnie zatem Sąd

Dyscyplinarny przy Prokuraturze Generalnym uznał, iż obwiniony J. D. popełnił zarzucany mu czyn.

Sąd dyscyplinarny I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe. Nie tylko dopuścił przeprowadzenie dowodów koniecznych dla ustalenia przebiegu niniejszej sprawy, lecz zasadnie oddalił wnioski dowodowe, które nie miały na celu wprowadzenie do sprawy nowych informacji czy też wyjaśnienia nieścisłości w niej wynikłej. Zarzut naruszenia art. 167 k.p.k., z perspektywy zasady prawdy materialnej (art. 2 § 2), podniesiony przez obwinionego nie znajduje więc zastosowania.

Wskazać należy, iż na rozprawie przed sądem dyscyplinarnym I instancji w dniu 29 września 2022 r. zobowiązano rzecznika dyscyplinarnego do przedstawienia pisemnego stanowiska w zakresie wniosków dowodowych sformułowanych w piśmie procesowym obwinionego do dnia 15 października 2022 r., co też uczynione zostało pismem z dnia 10 października 2022 r. Sąd Dyscyplinarny przy Prokuraturze Generalnym na rozprawie w dniu 27 października 2022 r. odniósł się do wniosków obwinionego. Sąd postanowił oddalić wniosek dowodowy obwinionego z pkt I w zakresie przesłuchania osobowych źródeł dowodowych w postaci świadków w osobach: M. G., M. K., J. W., M. J., M. K., A. S., J. H., P. K., J. K., J. K. oraz A. H. Postanowieniem tym oddalono również wniosek dowodowy obwinionego w pkt. II wniosku, w zakresie zwrócenia się do podmiotu X. z siedzibą w I. o podanie żądanych informacji. Sąd uznał, iż zarówno przeprowadzenie dowodów z zeznań wskazanych świadków w tezach sformułowanych we wniosku dowodowym obwinionego, jak i zawartych w pkt. II wniosku, jest nieprzydatne do stwierdzenia danych okoliczności, a jednocześnie wniosek dowodowy w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania. Zwłaszcza w odniesieniu do pkt II sąd zasadnie podniósł, że uzyskanie takich informacji nie przyczyni się w żaden sposób do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Stanowisko sądu uargumentowane zostało w sposób satysfakcjonujący i wyczerpujący, a Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni je aprobuje.

Na rozprawie w dniu 27 października 2022 r. sąd dyscyplinarny I instancji oddalił również wniosek dowodowy z konfrontacji M. J. z A. H., gdyż przeprowadzenie dowodu konfrontacji pośredniej świadków na rozprawie jest

niedopuszczalne z mocy prawa, a nadto brak jest przesłanek do przeprowadzenia konfrontacji bezpośredniej z uwagi na brak istnienia sprzeczności między zeznaniami zawnioskowanych świadków wobec zeznań przez M. J. Z zeznań tych wynika, że świadek ten nie pamięta szczegółów zdarzenia z uwagi na upływ czasu. W przekonaniu obwinionego faktem spornym w sprawie pozostaje informacja odnośnie personaliów osoby, od której A. H. dowiedziała się o rozprzestrzenianiu internetowych memów i związanych z nimi podpisem „A. z Prokuratury”. Kwestia ta, w obliczu postawienia obwinionemu zarzutu z art. 137 § 1 pkt 5 u.p.p., pozostaje jednak drugorzędna i nie ma znaczenia dla sprawy.

Na rozprawie tej, Przewodnicząca składu orzekającego poinformowała o fakcie wpłynięcia do sądu wiadomości e-mail z Prokuratury Rejonowej w N., z którego wynika, iż Z. L. - prokurator Prokuratury Rejonowej w Z. przebywa nieprzerwanie na zwolnieniu lekarskim od dnia 8 września 2021 r. W związku z tym, rzecznik dyscyplinarny wniósł o ujawnienie zeznań ww. bez potrzeby ich odczytywania. Sąd postanowił, w trybie art. 391 § 1 k.p.k., uznać za ujawnione zeznania świadka Z. L. bez odczytywania, z powodu niedających się usunąć przeszkód spowodowanych długotrwałym zwolnieniem lekarskim świadka. Działanie to było uzasadnione i brak jest podstaw do jego kwestionowania.

Nie sposób przy tym odnieść się do zarzutu naruszenia art. 410 k.p.k. podniesionego przez obwinionego, z uwagi na fakt, iż nie wskazał on jakie okoliczności ujawnione w trakcie rozprawy głównej nie zostały w jego ocenie uwzględnione przy formułowaniu podstawy faktycznej wyrokowania.

Bezprzedmiotowym byłoby natomiast odnoszenie się do nieścisłości w zeznaniach B. B., podniesionych w uzupełnieniu uzasadnienia zażalenia obwinionego, z uwagi na zarządzenie Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuraturze Generalnym o sprostowaniu omyłki pisarskiej, poprzez którą owe rozbieżności powstały.

Przechodząc do podniesionego przez obwinionego zarzutu obrazy prawa procesowego, wpierv wskazać należy na przepis art. 155 § 3 u.p.p., który stanowi, że nieusprawiedliwione niestawiennictwo obwinionego lub jego obrońcy nie wstrzymuje rozpoznania sprawy, chyba że sąd dyscyplinarny uzna ich obecność za niezbędną. W przypadku braku podstaw do uznania przez sąd nieobecności

obwinionego za usprawiedliwioną, nie występują automatycznie przesłanki do niemożności procedowania sprawy przez ten sąd. Sąd dyscyplinarny zachowuje więc prawo do samodzielnej oceny czy obecność oskarżonego jest niezbędna do prawidłowego przebiegu procesu.

Zgodnie z brzmieniem art. 156 § 3 u.p.p. wynika, że jeżeli obwiniony nie może brać udziału w postępowaniu przed sądem dyscyplinarnym z powodu choroby, przewodniczący sądu dyscyplinarnego albo sąd dyscyplinarny wyznacza, na uzasadniony wniosek obwinionego, obrońcę z urzędu spośród adwokatów lub radców prawnych. Działanie to poprzedzone jest uzasadnionym wnioskiem złożony przez obwinionego, w którym to obowiązany jest wykazać, że jego stan zdrowia faktycznie uniemożliwia mu udział w postępowaniu dyscyplinarnym. Natomiast, zgodnie z § 4 cytowanego przepisu, w wyjątkowych przypadkach, gdy z okoliczności wynika, że niezłożenie wniosku, o którym mowa w § 3, nastąpiło z przyczyn niezależnych od obwinionego, obrońcę z urzędu można wyznaczyć bez wniosku obwinionego. Działania te mają na celu zapewnienie sprawiedliwego procesu obwinionemu, obrony jego praw i właściwej reprezentacji w sytuacji, gdy nie jest on w stanie w sposób prawidłowy realizować swojego prawa do obrony. Obrońca ten jest bowiem zobligowany do działań w imieniu i na rzecz obwinionego.

Nie znajduje zatem oparcia w aktach sprawy zarzut obwinionego odnośnie naruszenia art. 79 § 2 k.p.k., który stosowany odpowiednio, sprowadza się do stwierdzenia, że obwiniony musi mieć obrońcę również wtedy, gdy sąd uzna to za niezbędne ze względu na inne okoliczności utrudniające obronę. W pierwszej kolejności podnieść należy, że okoliczności dotyczące obligatoryjnej obrony, które w swoim zażaleniu podnosi obwiniony, opierają się na chorobie obwinionego. Jak wskazano powyżej, kwestię związane z ustanowieniem obrońcy z urzędu w przypadku choroby obwinionego reguluje art. 146 § 3 i 4 u.p.p. Przepis art. 79 § 2 k.p.k. oraz wskazane w nim „inne okoliczności” są zatem wtórne do uregulowań zawartych w art. 146 § 3 i 4 u.p.p.

Obwiniony w piśmie procesowym z dnia 25 września 2020 r., skierowanym do Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuraturze Generalnym, wnosił o przeprowadzenie rozprawy od jego nieobecność. W piśmie tym, prokurator J. D. wykazał, iż znane są mu podstawy prawne, w oparciu o które proceduje sąd dyscyplinarny oraz że rozumie

ich treść. Pojmował, iż art. 155 u.p.p. nie nakłada obowiązku uczestniczenia w rozprawie przed sądem dyscyplinarnym zarówno na obwinionego, jak i na jego obrońcę. Jak sam podkreślił, czy obrona „będzie prowadzona osobiście, przez pełnomocników, czy tylko korespondencyjnie nie ma znaczenia dla urzeczywistnienia prawa do obrony”.

Jednocześnie, obwiniony wniósł o usprawiedliwienie nieobecności na rozprawie z uwagi na dalsze leczenie [...] w tym [...], pozostawiając przy tym „do uznania sądu w tym zakresie dyspozycje wynikającą z art. 156 § 4 u.p.p.”. Na rozprawie przed Sądem Dyscyplinarnym przy Prokuraturze Generalnym w dniu 29 września 2020 r. Przewodniczący poinformował, iż pismo procesowe obwinionego wpłynęło do sądu i przedstawił zwięźle jego treść.

W związku z powyższym stwierdzić należy, że obwiniony pomimo świadomości przysługującego mu przywileju zawartego w art. 156 § 3 u.p.p., nie wniósł do sądu o ustanowienie mu obrońcy z urzędu. Sam również nie ustanowił obrońcy z wyboru. Co więcej, z treści przywołanego pisma wynika jedynie, że istnienie uprawnienie z art. 156 § 4 u.p.p. zostało wyłącznie zasygnalizowane sądowi dyscyplinarnemu I instancji. Sąd ten, wobec braku wniosku obwinionego oraz bezzasadności własnej interwencji z tym związanej, nie miał obowiązku odnoszenia się do tej kwestii. Brak było bowiem wskazań do powzięcia jakichkolwiek działań w tym zakresie, wręcz przeciwnie, wykazana przez obwinionego interpretacja przepisów zawarta w owym piśmie świadczyła o wysokiej świadomości prawnej i trzeźwości umysłu obwinionego. W przypadku wątpliwości co do swojego stanu zdrowia, obwiniony powinien wystąpić ze stosownym wnioskiem, czego jednak nie uczynił, a wnosząc jednocześnie o przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność.

Przechodząc do oceny zarzucanego obwinionemu przewinienia dyscyplinarnego, wskazać należy, że odpowiedzialność dyscyplinarną prokuratora reguluje przepis art. 137 u.p.p. Odnosi się ona przede wszystkim do możliwości ukarania prokuratora za naruszenia obowiązków służbowych i etycznych, które są skorelowane ze sprawowanym przez niego urzędem. Ma na celu zapewnienie nie tylko profesjonalnego i skutecznego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, lecz również utrzymywanie zaufania społecznego w stosunku do Prokuratury jako instytucji. Przypisane obwinionemu uchybienie godności urzędu z art. 137 § 1 pkt 5

u.p.p. to zatem sytuacja, w której prokurator działa w sposób niezgodny z wymaganiami etycznymi, zawodowymi i standardami oczekiwanymi od osoby pełniącej tak doniosłą funkcję w systemie wymiaru sprawiedliwości. Są to przede wszystkim czynności, które mogą naruszyć wizerunek zarówno prokuratora jako zawodu zaufania publicznego, jak i Prokuratury jako instytucji.

Działania prokuratora J. D. były niewątpliwie sprzeczne z istotą godności urzędu prokuratora. Należy wyraźnie podkreślić, iż prok. J. D. nie wykazał, iż profil na portalu społecznościowym X. nie należał do niego i nie był przez niego prowadzony. Przeczy temu nie tylko fakt, iż w znajomych posiadał on od wielu lat osoby, z którymi znał się osobiście, a które to rozpoznały go na zdjęciach udostępnianych na profilu, lecz również sposób w jaki ewoluowały jego wyjaśnienia. Zwrócić należy również uwagę, iż udostępniane na profilu zdjęcia miały charakter osobisty, a pozyskanie ich przez osoby trzecie byłoby wysoce utrudnione. Sugerowanie przez obwinionego, iż profil mogła prowadzić jego żona nie zostało poparte jakimikolwiek dowodami. Dowód z przesłuchania M. D. złożony przez wnioskodawcę, mogący potwierdzić tę wersję wydarzeń, został przez niego samego wycofany.

Istotne z punktu widzenia oceny zarzucanego obwinionemu czynu są przede wszystkim zeznania B. B., A. H. czy M. G. Wskazały one bowiem, iż ona wprost, iż obwiniony posiadał konto na portalu społecznościowym X. oraz że o rzeczonych wpisach wiedział. W tym miejscu zaznaczyć należy, że sprawa nie dotyczy ustalenia czy wpisy odnosiły się do A. H., lecz czy naruszały godność prokuratora. Zatem, gdyby nawet przyjąć, iż prokurator J. D. nie był autorem wpisów, pomimo świadomości czynności podejmowanych na koncie „J.” obwiniony ani nie sprawił, że proceder ten zaprzestany został przez jego małżonkę, ani nie zgłosił faktu podszywania się pod jego osobę właściwym organom. Obwiniony nie dołożył żadnych starań i nie uczynił nic by wpisy te nie były wiązane z jego osobą.

Wpisy czynione przez prokuratora J. D. docierały do szerszego grona osób, a ich odbiór zewnętrzny był jednoznacznie i wywoływał negatywne emocje. Tak też, choć świadek Z. L. co do postów miał dvojakie odczucia, uznał je za niewłaściwe. Również B. B. wpisy odebrała jako niestosowne, jeśli były umieszczane przez prokuratora i odwoływały się do innego pracownika Prokuratury. Już sam fakt

dostrzeżenia przez inne osoby wpisów J. D., na forum publicznym jakim jest portal społecznościowy X., przemawia o ich wysokiej niestosowności.

Jak wynika z zeznań świadków Z. L., M. S., M. J., M. K. czy A. H., memy wraz z czynionymi do nich podpisami były publikowane w sposób i miejscu, do które dostęp miało szersze grono osób. Wpisy te nie były publikowane z intencją dotarcia do określonego, bardzo wąskiego grona odbiorców stanowiących bliskich znajomych obwinionego, choć kwestia ta nie mogłaby stanowić czynnika łagodzącego w sprawie. Wpisy zostały dostrzeżone nie tylko przez osoby zatrudnione w Prokuraturze Rejonowej w Z., lecz również przez osoby nie pełniące w wymiarze sprawiedliwości żadnej funkcji. Przykład może być J. W. będąca właścicielką firmy pogrzebowej „C.”, z którą Prokuratura Rejonowa w Z. miała podpisaną umowę w zakresie przewozu i zabezpieczania zwłok.

Czyny, których obwiniony się dopuścił, bez względu na intencje i fakt czy były nakierowane na konkretną osobę, uderzały więc bezpośrednio w dobro i wizerunek urzędu prokuratora i Prokuratury. Obwiniony, jako czynny prokurator zobowiązany jest przestrzegać najwyższych standardów etycznych i swoim działaniem dawać przykład innym obywatelom. Nie można bowiem uznać, że publikowane treści, w kontekście przedstawianych na obrazkach zwierząt i podpisów, przy uwzględnieniu roli jaką pełni obwiniony, nie zasługują na potępienie.

Na koniec wskazać należy, iż podnoszona przez obwinionego, lecz w żaden sposób nieuargumentowana, kwestia przedawnienia karalności przewinienia dyscyplinarnego nie znajduje odzwierciedlenia w przepisach prawa. Czyny popełnione przez obwinionego miały miejsce w okresie od 20 października 2017 r. do 10 stycznia 2018 r., w Z. Instytucje przedawnienia karalności deliktu dyscyplinarnego reguluje natomiast przepis art. 141 u.p.p., którego treść pozostaje niezmienna od momentu uchwalenia ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze. Wskazać również należy, że choć brzmienie art. 137 § 1 u.p.p. ewoluowało na przestrzeni lat w skutek nowelizacji, to jednak przepis ten zawsze zawierał w swej treści odpowiedzialność dyscyplinarną prokuratora za uchybienia godności urzędu, który to czyn zarzucono obwinionemu.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[M. T.]

[ms]